

## **EADS przeniesie produkcję do USA?**

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 26 listopada 2007

**Louis Gallois, prezes EADS, w wypowiedzi dla Welt am Sonntag stwierdził, że w przypadku utrzymania się procesu zmniejszania kursu dolara do euro, koncern może przenieść część produkcji Airbusa do USA. To jedno z drastycznych rozwiązań, które mają zmniejszyć straty EADS związane z niekorzystnym kursem walut.**

Gallois powiedział, że zmniejszanie się kursu dolara jest błyskawiczne. Nie pozwala to na odpowiednią reakcję. Przypomnijmy, że wprowadzany właśnie przez koncern Program 8, mający doprowadzić do zmniejszenia kosztów produkcji, już przed jego zainicjowaniem, stał się nieaktualny. Zakładał bowiem o wiele wyższy kurs dolara wobec euro (zobacz [Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej](#) oraz [710 mln strat EADS](#)).

Prezes koncernu stwierdził, że pogłębienie się spadku amerykańskiej waluty może doprowadzić do kryzysu całej, europejski przemysł nowoczesnych technologii, a lotnictwo w szczególności. Wymusi bowiem konieczność przeniesienia produkcji poza Stary Kontynent w tak dużej skali, że zostanie przez to osłabiona spójność całej branży.

Gallois powiedział, że koncern rozważa skokowe zwiększenie dostaw podzespołów od producentów z USA. Dotyczyć to może w szczególności samolotów nowej rodziny A350 XWB.

Według innych, prasowych doniesień, Airbus rozważa także otwarcie fabryk w ChRL, Rosji, Indiach i w regionie Zatoki Perskiej. Będzie musiało się to wiązać z większą niż do tej pory planowano liczbą zamykanych zakładów w Niemczech i Francji.

Czy to jedyne rozwiązanie? Przedstawiciele EADS uważają, że nie, ale wszystkie inne plany muszą się opierać na drastycznym zmniejszeniu kosztów pracy, słowem - na sytuacji pracowników. Prawdopodobnie Airbus już wkrótce zwróci się do swoich robotników w Niemczech z pytaniem, czy zaakceptują zwiększenie tygodnia pracy z 35 do 40 h, bez adekwatnego podniesienia zarobków.

Gallois powiedział, że zmniejszanie się kursu dolara jest błyskawiczne. Nie pozwala to na odpowiednią reakcję. Przypomnijmy, że wprowadzany właśnie przez koncern Program 8, mający doprowadzić do zmniejszenia kosztów produkcji, już przed jego zainicjowaniem, stał się nieaktualny. Zakładał bowiem o wiele wyższy kurs dolara wobec euro (zobacz [Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej](#) oraz [710 mln strat EADS](#)).

Prezes koncernu stwierdził, że pogłębienie się spadku amerykańskiej waluty może doprowadzić do kryzysu całej, europejski przemysł nowoczesnych technologii, a lotnictwo w szczególności. Wymusi bowiem konieczność przeniesienia produkcji poza Stary Kontynent w tak dużej skali, że zostanie przez to osłabiona spójność całej branży.

Gallois powiedział, że koncern rozważa skokowe zwiększenie dostaw podzespołów od producentów z USA. Dotyczyć to może w szczególności samolotów nowej rodziny A350 XWB.

Według innych, prasowych doniesień, Airbus rozważa także otwarcie fabryk w ChRL, Rosji, Indiach i w regionie Zatoki Perskiej. Będzie musiało się to wiązać z większą niż do tej pory planowano liczbą zamykanych zakładów w Niemczech i Francji.

Czy to jedyne rozwiązanie? Przedstawiciele EADS uważają, że nie, ale wszystkie inne plany muszą się opierać na drastycznym zmniejszeniu kosztów pracy, słowem - na sytuacji pracowników. Prawdopodobnie Airbus już wkrótce zwróci się do swoich robotników w Niemczech z pytaniem, czy zaakceptują zwiększenie tygodnia pracy z 35 do 40 h, bez adekwatnego podniesienia zarobków.

Powiązane wiadomości

[EADS przeniesie produkcję do USA? \(2007-11-26\)](#)

[710 mln strat EADS \(2007-11-12\)](#)

[Spór Boeinga i Airbusa oczami Komisji Europejskiej \(2007-11-21\)](#)

---

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o